

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Roberta Dowhana  
na 47. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 sierpnia 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego oraz do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowni Panowie Ministrowie!

W województwie zachodniopomorskim, na drodze nr 93, niedaleko promowej przeprawy samochodowej w Karsiborze, na prostej drodze, bez żadnego skrzyżowania czy budynku, w samym lesie znajduje się znak drogowy ograniczający prędkość do 70 km/h. Tam prawie codziennie stoją policjanci i polują na kierowców, którzy zdeorientowani jadą trochę szybciej. Na moje kilkukrotne zapytania, dlaczego akurat tutaj stoją, a nie chociażby tam, gdzie w sezonie jest pełno ludzi, odpowiadają, że oni nie są od weryfikacji znaków i dostają takie polecenie, aby tam stać. W moim mniemaniu jest to wyłącznie nastawienie na łapanie kierowców, bo z bezpieczeństwem nie ma to nic wspólnego. Sprawdziłem, że nigdy tam nie doszło do żadnego wypadku ani innych zdarzeń komunikacyjnych. Ktoś sobie postawił znak, a policja, zamiast zastanowić się, o co chodzi, to ślepo codziennie się ustawia z radarem. Wstyd.

Jestem kierowcą od 40 lat i widzę pełno bezmyślnie nastawianych znaków, które czasami przeczą sobie. Czy ktoś to kontroluje i monitoruje ich zasadność?

Z poważaniem  
Robert Dowhan